

Sygn. akt III KZ 21/18

POSTANOWIENIE

Dnia 14 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **B. R.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 14 czerwca 2018 r.,

zażalenia wnioskodawcy

na zarządzenie sędziego Sądu Apelacyjnego w (...) II Wydziału Karnego

z dnia 20 marca 2018 r., sygn. akt II AKa (...),

o odmowie przyjęcia kasacji,

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.,

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 29 grudnia 2016 r., sygn. akt II AKa (...), po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy, utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Z. z dnia 7 lipca 2016 r., sygn. akt II Ko (...), którym to wyrokiem umorzono postępowanie o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne zatrzymanie z wniosku B. R..

Zarówno sam wnioskodawca, jak i jego pełnomocnik, złożyli wnioski o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego, które to orzeczenie wraz z jego pisemnymi motywami zostało im doręczone. W dniu 11 kwietnia 2017 r. B. R. złożył osobiście przez siebie sporządzoną kasację.

W toku wcześniejszych postępowań okołokasacyjnych Sąd Najwyższy dwukrotnie uchylał zarządzenia Sądu Apelacyjnego o odmowie przyjęcia kasacji

złożonej osobiście przez wnioskodawcę (postanowienia z dnia 10 sierpnia 2017 r., III KZ (...) i z dnia 14 grudnia 2017 r., III KZ (...)). Po ostatnim orzeczeniu i przekazaniu sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) celem kontynuowania postępowania okołokasacyjnego Przewodniczący II Wydziału Karnego tego Sądu zarządzeniem z dnia 16 stycznia 2018 r. wezwał B. R., na podstawie art. 120 § 1 k.p.k., do usunięcia braku formalnego jego kasacji z dnia 11 kwietnia 2018 r. przez jej sporządzenie i podpisanie przez adwokata w terminie 30 dni od daty doręczenia wezwania, pod rygorem odmowy przyjęcia kasacji.

Zarządzenie powyższe zostało doręczone (odbiór pokwitował dorosły domownik – żona wnioskodawcy) w dniu 22 stycznia 2018 r.

Pismem z dnia 5 lutego 2018 r., podpisanym przez U. R. z upoważnienia B. R., poinformowano Sąd odwoławczy o po pobycie wnioskodawcy w szpitalu od dnia 19 stycznia 2018 r. Pismo to zawierało również wniosek o zawieszenie postępowania.

Zarządzeniem z dnia 20 marca 2018 r., sygn. akt II AKa (...), upoważniony sędzia Sądu Apelacyjnego w (...), wobec nie usunięcia w terminie 30 dni braku formalnego kasacji, na podstawie art. 530 § 2 k.p.k. w z. z art. 429 § 1 k.p.k. odmówił przyjęcia kasacji B. R., jako wniesionej przez osobę nieuprawnioną.

Zarządzenie powyższe zaskarżył wniesionym w terminie zażaleniem wnioskodawca. Powołując się na swój wcześniejszy wniosek o zawieszenie postępowania skarżący wniósł o uchylenie wydanego zarządzenia, jako przedwczesnego. Stanowisko to podtrzymał w piśmie z dnia 13 czerwca 2018 r. wywodząc, że w zaistniałej w związku z jego stanem zdrowia sytuacji Sąd Apelacyjny zobligowany był zawiesić postępowanie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie wnioskodawcy jest bezzasadne i to w sposób oczywisty.

Powodem podjęcia kwestionowanej decyzji procesowej było złożenie przez B. R. kasacji osobiście przez niego sporządzonej i podpisanej, a więc niespełniającej wymogu formalnego z art. 526 § 2 k.p.k. (sporządzenie i podpisanie kasacji przez obrońcę lub pełnomocnika będącego adwokatem albo radcą prawnym) oraz nie usunięcie tego braku w terminie mu zakreślonym.

Nie może budzić przy tym wątpliwości, że w toku aktualnego postępowania okołokasacyjnego Sąd Apelacyjny w (...) dopełnił tych wszystkich wymogów proceduralnych, które poprzednio skutkowały uchYLENIEM wcześniejszych zarządzeń.

Wnioskodawcy określono 30 dniowy termin do złożenia kasacji sporządzonej przez pełnomocnika z wyboru, po wcześniejszym stwierdzeniu przez pełnomocnika wyznaczonego z urzędu braku podstaw do jej wniesienia. Termin ten, wobec doręczenia stosownego wezwania w dniu 22 stycznia 2018 r. (stosownie do treści art. 132 § 2 k.p.k.), upływał w dniu 21 lutego 2018 r. Do tego dnia, a nawet miesiąc później (zaskarżone zarządzenie wydano w dniu 20 marca 2018 r.), kasacja spełniająca wymagania formalne nie wpłynęła.

W tym stanie rzeczy słusznie organ wydający zaskarżone zarządzenie odmówił przyjęcia kasacji wcześniej sporządzonej przez samego wnioskodawcę uznając, że została wniesiona przez osobę nieuprawnioną, o czym przekonuje treść art. 530 § 2 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 526 § 2 k.p.k. Zasadności wydanego zarządzenia nie mogła podważyć argumentacja zawarta w zażaleniu sprowadzająca się do twierdzenia, że pobyt wnioskodawcy w szpitalu obligował sąd do zawieszenia postępowania zgodnie z wnioskiem B. R. z dnia 5 lutego 2018 r. Pomijając nawet tak oczywistą kwestię jak podpisanie tego wystąpienia przez żonę wnioskodawcy a nie jego samego, co czynność powyższą czyniło prawnie bezskuteczną, oraz brak jakiegokolwiek dokumentacji lekarskiej uprawdopodobniającej wskazaną okoliczność (nie ma jej w aktach sprawy), zauważyć należy, że nie istnieje możliwość zawieszenia tego rodzaju postępowania jak postępowanie okołokasacyjne i związanego z tym biegu terminów określonych w art. 524 § 1 k.p.k. Przepis art. 22 § 1 k.p.k. przewiduje czasowe wstrzymanie biegu procesu (a nie biegu terminów), gdy kwestia odpowiedzialności lub innego głównego nurtu tego procesu, nie zostały jeszcze rozstrzygnięte. Postępowanie okołokasacyjne, które toczy się po prawomocnym zakończeniu procesu, do postępowań, w których ma zastosowanie art. 22 § 1 k.p.k., nie należy. Nie wchodzi również w takim wypadku w grę inne szczególne podstawy zawieszenia (zob. S. Steinborn: Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 22 k.p.k., LEX/el., tezy 1-4). Tym samym Sąd Apelacyjny nie był zobligowany do

podejmowania decyzji co do zgłoszonego wniosku o zawieszenie czy to pozytywnych, czy też negatywnych, bowiem ten „wniosek” nie mógł w realiach, w których został zgłoszony, wywoływać jakichkolwiek skutków procesowych.

Na marginesie, gdyż nie miało to znaczenia do rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego, zauważyć należy, że termin do wniesienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia, a takim jest kasacja, jest terminem zawitym, a więc przywracalnym, i ma do niego – w tym stanie rzeczy – zastosowanie art. 126 § 1 k.p.k. (tak: D. Świecki (red.): Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2017, t. II, s. 522-524). W związku z tym, jeżeli niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych, istnieje możliwość jego przywrócenia, co dodatkowo uzasadnia wskazany wyżej wniosek o braku podstaw prawnych do wydawania w tego rodzaju wypadku takiej decyzji jak zawieszenie postępowania. Muszą jednak być wówczas (przy wnioskowaniu o zastosowanie art. 126 § 1 k.p.k.) spełnione, tak co do terminu złożenia ewentualnego wniosku, jak i jego wymogów formalnych, przesłanki określone w tym ostatnim przepisie.

Mając na uwadze całokształt poczynionych wyżej rozważań, a więc z jednej strony zgodność z prawem wydanego zarządzenia, natomiast z drugiej strony bezzasadność wniesionego środka odwoławczego, postanowiono jak na wstępie.

r.g.